

Sygn. akt II K 870/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Józef Wierzbicki

po rozpoznaniu w dniach 22.02.2018 r., 08.08.2018 r., 10.12.2018 r., 07.02.2019 r. sprawy:

**K. B.**, urodzonego (...) w G.,

syna M. i J. z domu B.

oskarżonego o to, że:

w nieustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż 29 marca 2010 r. w G. przywłaszczył powierzone mienie w postaci pojazdu marki B. (...) o nr VIN: (...) o wartości 23.700,00 zł na szkodę (...) Bank S. A., które stanowiło zabezpieczenie pożyczki nr (...)/PS,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k. k.

I. oskarżonego K. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czyn ten kwalifikuje z art. 284 § 2 k. k. i za to przy zastosowaniu art. 37a k. k. na podstawie art. 284 § 2 k. k. w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 1b, § 2 k. k. i art. 35 § 1 k. k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 34 § 3 k. k. w zw. z art. 39 pkt 7 k. k. w zw. z art. 43a § 1 k. k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 1.000 (jednego tysiąca) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1058 z późniejszymi zmianami) oraz § 17 ust. 2 pkt 3, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. K. (1) kwotę 1.033,20 złote tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IV. na podstawie art. 624 k. p. k., art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 180 złotych, zwalniając go w pozostałym zakresie od kosztów sądowych, które przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

**Sygn. akt II K 870/17**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 2008 roku K. B. zawarł z (...) Bankiem SA umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz cesji praw z polisy AC. W wyniku tej umowy K. B. przeniósł na (...) Bank S. A. udział w prawie własności pojazdu marki B. (...), rok produkcji 2004, nr podwozia (...) w części 49/100, w wyniku czego (...) Bank S. A. stał się współwłaścicielem w/w samochodu w 49/100 części, zaś K. B. pozostał współwłaścicielem tego pojazdu w części 51/100. Pojazd ten stał się zabezpieczeniem wierzytelności (...) Banku S. A. z tytułu umowy pożyczki, która została zawarta między stronami tej umowy w dniu 25 lipca 2008 roku. W punkcie 3. umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 23 lipca 2008 roku ustalono, iż w razie niedotrzymania przez przewłaszczającego (K. B.) warunków umowy lub stwierdzenia niezgodności w dokumentach złożonych przez pożyczkobiorcę, a także w dniu następnym po dniu, w którym upłynął okres wypowiedzenia umowy pożyczki, na (...) Bank S. A. przechodzi pozostała część udziału w prawie własności w/w samochodu wynosząca 51/100 części, która przysługuje K. B.. Na to postanowienie umowy K. B. wyraził bezwarunkową zgodę.

**Dowód:** kopia umowy przewłaszczenia – k. 3; zeznania świadka K. D. – k. 32-34

W dniu 25 lipca 2008 roku została zawarta umowa pożyczki nr (...) (aktualny numer (...)/PS) pomiędzy (...) Bank S. A. a K. B. oraz M. B. (1). W ramach tej umowy K. B. i M. B. (1) została udzielona pożyczka w wysokości 70.819,67 złotych. Pożyczka ta wraz z należnymi odsetkami w wysokości 15.034,39 złotych została rozłożona na 96 rat w wysokości po 1.209,78 złotych.

**Dowód:** zeznania świadka K. D. – k. 32-34

W dniu 25 stycznia 2010 roku (...) Bank S. A. wypowiedział K. B. i M. B. (1) umowę pożyczki o numerze (...)/PS z dnia 25 lipca 2008 roku z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia, liczonego od daty doręczenia niniejszego wypowiedzenia.

**Dowód:** kopia wypowiedzenia umowy – k. 72-73

Przesyłkę z wypowiedzeniem umowy pożyczki nadano w dniu 25 stycznia 2010 roku na adres podany przez oskarżonego przy zawieraniu umowy tj. ul. (...) w G.. Przesyłka została doręczona w dniu 29 stycznia 2010 roku.

**Dowód:** potwierdzenie odbioru – k. 76

W dniach 20 kwietnia 2010 rok i 23 marca 2016 roku (...) Bank S. A. wysyłał do K. B. na adres przy ul. (...) w G. wezwania do wydania pojazdu marki B. (...), rok produkcji 2004, nr podwozia (...). Na pisma te K. B. nie udzielił odpowiedzi.

W dniu 1 września 2015 roku przeciwko M. B. (1) i K. B. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne Km 33290/15 przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli z wniosku (...) Banku S. A. Postępowanie to zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Na przełomie marca i kwietnia 2014 roku, a następnie na przełomie stycznia i lutego 2016 roku, M. K. (2) – windykatorka z (...) Banku S. A. wykonywał czynności windykacyjne wobec K. B., w trakcie których nie udało się ujawnić miejsca, w którym znajdował się pojazd marki B. nr podwozia (...).

Pojazd B. nr podwozia (...) nie figuruje w rejestrach Policji jako utracony.

Pomimo powyższego pojazd marki B., nr podwozia (...), nie został zwrócony S. C. Bankowi przez oskarżonego ani też w inny sposób nie został odzyskany.

**Dowód** kopie wezwań – k. 74-75, 70v; kopia akt sprawy egzekucyjnej – k. 86-96; protokół oględzin akt sprawy egzekucyjnej – k. 85; zeznania M. K. (2) – k. 63-64; notatka z przeprowadzonych czynności – k. 4

Oskarżony K. B. był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 2 grudnia 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt X K 658/11 za przestępstwo z art. 291 § 1 k. k.

**Dowód:** dane o karalności – k. 221-223

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił w całości zeznania świadka M. K. (2), który był windykatorem w S. C. Banku i przeprowadzał czynności windykacyjne wobec K. B.. Jego zeznania dotyczą bezspornego faktu, iż przeprowadzał on czynności windykacyjne wobec oskarżonego. Wskazał również, iż wielokrotnie przychodził do miejsca zamieszkania K. B. i go tam nigdy nie zastał, pomimo, iż jego sąsiedzi potwierdzali, iż tam mieszka. Świadek ten stwierdził również, iż nie ujawnił w miejscu zamieszkania oskarżonego samochodu marki B. o nr podwozia (...). M. K. (2) potwierdził również, że K. B. oddzwonił do niego na pozostawiony w skrzynce pocztowej numer telefonu i powiedział, że samochód ten został skradziony i zostało to zgłoszone Policji. Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom tego świadka. Nie zna on oskarżonego i nie miałby żadnego interesu w składaniu zeznań o określonej treści. Pracując na zlecenie banku wykonywał jedynie swoje obowiązki, które zostały również potwierdzone notatką z przeprowadzonych przez niego czynności.

Sąd nie znalazł również podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom świadka K. D.. Jako pracownik S. C. Banku opisała ona okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie. Jest osobą obiektywną, nie zna bowiem oskarżonego i nie miała z nim kontaktu. Ponadto wiedzę na temat w/w umów czerpała z dokumentacji dotyczącej ich zawarcia. Oskarżony także nie kwestionował faktu zawarcia takich umów.

Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka R. B. - funkcjonariusza CBS, który dokonywał zatrzymania K. B. do sprawy, która obecnie toczy się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygnaturą IV K 96/14. Według oskarżonego, R. B. odebrał od niego wyjaśnienia, w których mówił on m. in. o utracie B., będącego przedmiotem niniejszego postępowania i zgłaszał jego przywłaszczenie. Wbrew jednak wyjaśnieniom oskarżonego, R. B. wskazał, iż w trakcie zatrzymania oskarżony oświadczył, że samochód ten został przekazany jego znajomemu pod zastaw za pożyczanie gotówki. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by podważyć zeznania tego świadka. Jest on funkcjonariuszem publicznym, nie sposób uznać więc, by miał interes w składaniu określonych zeznań, narażając się na odpowiedzialność karną i utratę pełnionej funkcji.

Sąd z ostrożnością natomiast podszedł do zeznań M. B. (2). W zasadzie potwierdził on wersję oskarżonego K. B. co do tego, że samochód będący przedmiotem niniejszego postępowania oskarżony pożyczył osobie o imieniu M., a osoba ta tego samochodu nie zwróciła, mimo prób kontaktowania się z nią. Należy mieć jednak na uwadze, iż M. B. (2) jest szwagrem oskarżonego oraz współoskarżonym w sprawie IV K 96/14 Sądu Okręgowego w Gdańsku. Ponadto M. B. (2) nie był przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego, a dopiero w toku postępowania sądowego na wniosek oskarżonego K. B.. Z uwagi na wskazane okoliczności niewykluczone jest, że K. B. przedstawił M. B. (2) wersję zeznań, jaką ma przedstawić przed Sądem. Stąd Sąd z ostrożnością podszedł do zeznań tego świadka, nie czyniąc ich podstawą do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Pomijając nawet powyższe i zakładając, że wersja przedstawiona przez M. B. (2) jest prawdziwa, to i tak zeznania w tym zakresie nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

Sąd uwzględnił kserokopie dokumentów z akt sprawy IV K 96/14 Sądu Okręgowego w Gdańsku, które zostały załączone do akt niniejszego postępowania. Dokumentacja ta w zasadzie potwierdza zeznania R. B. odnośnie losów samochodu B. o numerze nadwozia (...). Wbrew bowiem temu, co podaje oskarżony, jakoby samochód ten został przez niego pożyczony koledze i nie mógł go odzyskać, z protokołów wyjaśnień złożonych przez niego w toku postępowania przygotowawczego w sprawie IV K 96/14 wynika, iż samochód ten oddał on w zastaw znajomemu w zamian za pożyczanie kwoty 25 000 złotych, której temu znajomemu nie oddał i unikał z nim kontaktu z tego powodu. W toku tego postępowania oskarżony podał również inne imię osoby, której samochód ten miał powierzyć. W niniejszej sprawie wskazał, iż samochód ten pożyczył osobie, która miała nazywać się M. K. (3), z kolei w sprawie Sądu

Okręgowego wyjaśnił, iż samochód ten oddał w zastaw osobie o imieniu R.. Ponadto w protokołach zatrzymania osoby oraz zajęcia mienia ruchomego w postaci samochodu B. o numerze nadwozia (...) nie złożył on żadnych oświadczeń co do losu tego samochodu i nie wspomniał, co się z nim stało. Nie sposób podważyć tejże dokumentacji, gdyż została sporządzona w prawem przepisanej formie przez uprawnione organy, a ponadto podpisana osobiście przez oskarżonego jako zgodne z tym, co powiedział.

Sąd uwzględnił również pozostałą dokumentację urzędową zebraną w sprawie, gdyż została ona sporządzona w prawem przepisanej formie i przez uprawnione organy, a ponadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Stanowi więc obiektywny dowód okoliczności w niej opisanych.

Sąd również z ostrożnością podszedł do wyjaśnień oskarżonego. K. B. w swoich wyjaśnieniach podnosił, iż nie miał zamiaru przywłaszczyć samochodu marki B. o numerze nadwozia (...), a samochód ten pożyczył swojemu znajomemu M. K. (3), który mu tego samochodu nie zwrócił i mimo, że próbował się z nim kontaktować, to M. K. (3) nie odbierał od niego telefonów i więcej go nie spotkał. K. B. podnosił również, iż w trakcie zatrzymania go przez funkcjonariuszy CBS do sprawy toczącej się obecnie przed Sądem Okręgowym w Gdańsku o sygnaturze IV K 96/14, przekazywał funkcjonariuszom informacje o tym, że pożyczył samochód znajomemu i ten go mu nie zwrócił i nie może nawiązać z nim kontaktu. Do twierdzeń oskarżonego, jakoby mówił on funkcjonariuszom w trakcie zatrzymania, że samochód ten pożyczył i nie może go odzyskać, Sąd odniósł się już przy okazji omawiania zeznań R. B., który zaprzeczył wyjaśnieniom oskarżonego i wskazał, iż oskarżony mówił, że samochód ten został oddany jego znajomemu jako zabezpieczenie pożyczki, której udzielił oskarżonemu. Również dokumentacja ze sprawy IV K 96/14 podważyła wyjaśnienia K. B. w powyższym zakresie, co zostało przez Sąd omówione przy okazji omawiania tej dokumentacji. Z dokumentacji tej nie wynika, by w trakcie zajmowania mienia w postaci przedmiotowego samochodu oskarżony składał jakiegokolwiek oświadczenia dotyczące jego losu. Z kolei w toku przesłuchania wskazał, iż oddał go w zastaw za pieniądze pożyczone mu przez osobę o imieniu R.. Jest to sprzeczne z tym, co wyjaśnił w niniejszej sprawie (jakoby samochód ten pożyczył M. K. (3), który przestał odbierać od niego telefony). W postępowaniu o sygnaturze IV K 96/14 oskarżony wskazał również, iż to on sam unikał kontaktu z osobą, której powierzył samochód marki B. o numerze nadwozia (...), gdyż nie miał z czego oddać jej pieniędzy, co jest sprzeczne z tym, co wyjaśnił w niniejszej sprawie, jakoby to ta druga osoba unikała z nim kontaktu. Rozbieżności tych oskarżony nie był w stanie w sposób logiczny wytłumaczyć. Stąd wyjaśnienia w tym zakresie nie mogły posłużyć dla ustalenia stanu faktycznego. Abstrahując jednak nawet od powyższego i uznając, że wyjaśnienia oskarżonego były wiarygodne, to nie miałyby one żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jak oskarżony wyjaśnił bowiem przed Sądem, samochód ten miał pożyczyć M. K. (3) w dniu 3 lub 4 kwietnia 2011 roku (tuż przed zatrzymaniem go w sprawie toczącej się obecnie przed Sądem Okręgowym). Jak wynika jednak z wypowiedzenia umowy pożyczki, potwierdzenia odbioru tego wypowiedzenia, umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz zeznań świadka K. D., samochód marki B. o numerze nadwozia (...) stał się własnością (...) Banku S. A. już w dniu 29 marca 2010 roku. Tak więc oskarżony pożyczając czy też zastawiając ten samochód w dniu 3 lub 4 kwietnia 2011 roku już od ponad roku nie był jego właścicielem i nie był uprawniony do dokonania jakiegokolwiek rozporządzeń co do tego samochodu. Niewątpliwie pożyczenie czy też zastawienie jest rozporządzeniem mieniem i tym samym oskarżony K. B. zachował się względem tego samochodu jak właściciel mimo, iż w tym czasie już nim nie był.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i materiał dowodowy, Sąd nie miał wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu z art. 284 § 2 k. k.

Czynność wykonawcza przestępstwa z art. 284 k. k. polega na przywłaszczeniu rzeczy lub prawa, a zatem na postąpieniu z rzeczą tak jak właściciel, a z prawem majątkowym - tak jak uprawniony. Od kradzieży przywłaszczenie różni się brakiem elementu zaboru. Rzecz przywłaszczana znajduje się we władaniu sprawcy, a przywłaszczane prawo może on wykonywać. Przez fakt przywłaszczenia nie następuje żadna fizyczna zmiana w sytuacji rzeczy ani żadna zmiana w zakresie faktycznej możliwości wykonywania prawa, zmiana dotyczy stanu prawnego. Jeżeli sprawca zatrzymuje rzecz lub prawo nie dla siebie, ale dla innej osoby, przywłaszczenie również ma miejsce, ponieważ zatrzymując cudze mienie z przeznaczeniem dla innej osoby, postępuje z nim jak z własnym.

Na gruncie niniejszej sprawy niewątpliwie mamy do czynienia ze sprzeniewierzeniem w rozumieniu art. 284 § 2 k. k. Pomiędzy S. C. Bankiem a K. B. była bowiem zawarta umowa pożyczki, a także umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie samochodu marki B. o numerze nadwozia (...). Zgodnie z zapisami umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, samochód ten miał stać się w całości własnością S. C. Banku w dniu następnym po dniu, w którym upłynął okres wypowiedzenia umowy pożyczki zawartej pomiędzy w/w bankiem, a oskarżonym. Umowa ta została wypowiedziana przez bank, zaś wypowiedzenie to zostało doręczone w dniu 29 stycznia 2010 roku. Po upływie okresu wypowiedzenia właścicielem pojazdu był (...) Bank S. A., zaś oskarżony K. B. jedynie jego posiadaczem. Pomimo wezwań do wydania samochodu oraz przeprowadzenia postępowania windykacyjnego, (...) Bank S. A. nie odzyskał w/w samochodu ani nie ujawnił, gdzie się znajduje. W zasadzie nie ustalono, co oskarżony zrobił z tym samochodem. Jednakże nie ma to istotnego znaczenia, gdyż - jak już wskazano - oskarżony podpisał umowę pożyczki z S. C. Bankiem oraz umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie, a następnie skutecznie wypowiedziano mu umowę pożyczki, był więc świadomy, iż nie jest już właścicielem przedmiotowego samochodu marki B. i pomimo wzywania go do wydania tego samochodu, prowadzenia postępowania windykacyjnego oraz postępowania egzekucyjnego, samochodu tego nie udało się od niego odzyskać, a więc należy uznać, iż przywłaszczył go i postąpił z nim tak jak właściciel. Według jego oświadczeń - pożyczył go lub zastawił, które to czynności należy uznać za rozporządzenie rzeczą. Jako, że według swoich wyjaśnień, oskarżony miał ich dokonać w dniu 3 lub 4 kwietnia 2011 roku, a więc w czasie, gdy jedynym właścicielem tego samochodu był już S. C. Bank, niewątpliwie rozporządził tym samochodem jak jego właściciel, do czego nie był uprawniony, a więc w rozumieniu art. 284 k. k. przywłaszczył go. Typem kwalifikowanym tego przestępstwa jest sprzeniewierzenie. Przedmiotem czynności wykonawczej jest w tym przypadku powierzona rzecz ruchoma. Powierzyć rzecz ruchomą innej osobie oznacza przekazać ją innej osobie w zaufaniu, a więc przenieść posiadanie. Nie ma znaczenia podstawa prawna przeniesienia posiadania. Może to być oddanie na przechowanie, do naprawy, a także do używania. Jako, że własność tego pojazdu przeszła na bank na mocy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, to od momentu skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki przez bank, uznać należy, iż samochód ten znajdował się jedynie w posiadaniu oskarżonego i był mu powierzony. W tym miejscu należy podnieść również, iż zgodnie z orzecznictwem, sprzedaż przez sprawcę rzeczy ruchomej, stanowiącej przedmiot przewłaszczenia na zabezpieczenie dokonanego na rzecz banku lub innego podmiotu będącego wierzycielem sprawcy i będącego formą zabezpieczenia tej wierzytelności, stanowi realizację znamion przestępstwa przywłaszczenia (wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 czerwca 1995 r., II AKr 178/95, Pr. Gosp. 1996, nr 1, poz. 48). Umowa o przewłaszczenie na zabezpieczenie stanowi tzw. fiducjarne (powiernicze) przeniesienie własności, polegające na zabezpieczeniu wierzytelności przez przeniesienie na wierzyciela prawa własności rzeczy ruchomej z jednoczesnym ustanowieniem zobowiązania wierzyciela do korzystania przez dłużnika z prawa własności w granicach ustalonych przez strony. Przeniesienie własności na podstawie takiej umowy jest dopuszczalne, gdyż znajduje oparcie w przepisach art. 155 i art. 156 k. c., a w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i poglądów wyrażanych w doktrynie, umowy tego rodzaju są bardzo skuteczną formą zabezpieczenia kredytu (wyrok SN z dnia 10 stycznia 1997 r., III KKN 56/96, Prok. i Pr.-wkl. 1997, nr 6, poz. 6). Przestępstwo to można popełnić wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. O tym, iż oskarżony K. B. działał w zamiarze bezpośrednim świadczy fakt, iż był on świadomy treści umów łączących go z S. C. Bankiem i wypowiedzenia umowy pożyczki, w wyniku czego własność samochodu przeszła na w/w bank. Pomimo wezwań i prowadzonych postępowań, samochód ten nie został zwrócony uprawnionemu, tj. właścicielowi. Mało tego, oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego w sprawie IV K 96/14 Sądu Okręgowego w Gdańsku wprost wskazał, iż samochód B. jest jego własnością (wyjaśnienia złożone w dniu 9 czerwca 2011 roku, ponad rok po przejściu własności samochodu na S. C. Bank). Również sam fakt, iż w swoich wyjaśnieniach wskazał, że pożyczył / zastawił ten samochód w dniu 3 lub 4 kwietnia 2011 roku, a więc także po przejściu własności samochodu na rzecz S. C. Banku, świadczy, iż traktował się jako właściciela tego samochodu i tak z nim też postępował mimo, że nie był do tego uprawniony.

Společną szkodliwość czynu oskarżonego należy uznać za średnią. Działał on w zamiarze bezpośrednim, godząc w jedno z podstawowych dóbr prawnych, jakim jest mienie. Z drugiej jednak strony oskarżony początkowo regularnie spłacał zaciągniętą pożyczkę, zaś wartość wyrządzonych szkody, tj. wartość przywłaszczonego samochodu w stosunku do majątku, jakim dysponuje i obraca S. C. Bank jako podmiot bankowy nie była znaczna.

Na niekorzyść oskarżonego wpływa fakt uprzedniej karalności za przestępstwo podobne (przeciwko mieniu).

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie I. sentencji wyroku wymierzył oskarżonemu, przy zastosowaniu art. 37a k. k., karę roku ograniczenia wolności.

Sąd skorzystał z dobrodziejstwa wynikającego z art. 37a k. k., uznając, że zasadne będzie wymierzenie oskarżonemu wolnościowej kary za popełniony czyn jako adekwatnej do stopnia jego społecznej szkodliwości czynu i spełniającej najpełniej swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze. K. B. wprawdzie jest osobą uprzednio karaną, jednakże w momencie popełnienia czynu nie był karany sądownie. Ponadto, jak już podniesiono, wartość wyrządzonej szkody nie była znaczna, a oskarżony przez pierwszy rok trwania zobowiązania wobec S. C. Bank wywiązywał się ze swoich zobowiązań. Ponadto jest osobą, która wprawdzie nie pracuje, jednakże posiada rodzinę i małoletnie dzieci. Dlatego też Sąd uznał, iż kara ograniczenia wolności spełni najlepiej swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec K. B., albowiem będzie stanowiła realną dolegliwość dla oskarżonego, uświadamiającą nieopłacalność popełniania przestępstw, jednocześnie pozwalając mu naprawić swoje błędy oraz spełniać swoją funkcję społeczną przy wychowywaniu małoletnich dzieci. Należy wskazać, iż wobec ustawowego zagrożenia za czyn z art. 284 § 2 k. k. i wobec zastosowania art. 37a k. k. i wymierzenia kary wolnościowej, nie sposób uznać, by kara ta była nadmiernie surowa.

W punkcie II. sentencji wyroku sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 1000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd wymierzając karę ograniczenia wolności może orzec obowiązek uiszczenia takiego świadczenia. W ocenie Sądu, w ten sposób oskarżony zadośćuczyni społeczeństwu swoje naganne i niezgodne z prawem zachowanie, przy czym wysokość świadczenia jest stosunkowo niewysoka.

W punkcie III. sentencji wyroku sąd zasądził na rzecz adw. M. K. (1) stosowne wynagrodzenie za udzielenie pomocy prawnej z urzędu oskarżonemu w niniejszej sprawie.

W punkcie IV. sentencji wyroku Sąd częściowo w niewielkiej kwocie (180 zł) obciążył oskarżonego kosztami sądowymi. Sąd miał na uwadze trudną sytuację materialną oskarżonego oraz konieczność uiszczenia świadczenia pieniężnego. Z drugiej jednak strony, jako osoba młoda i zdrowa, zdolna do pracy, oskarżony winien choć częściowo ponieść koszty postępowania wywołanego swoim zachowaniem.